

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Siedem nowych państw w pakcie antykominternowskim

Zwartym frontem maszeruje nowa Europa

do ostatecznej walki z bolszewizmem

Uroczysty akt państwowy w Berlinie / Bułgaria, Dania, Finlandia, Chorwacja, Rumunia, Słowacja i Chiny podpisały pakt / Przedłużenie paktu na przeciąg lat 5

USA dokonały agresji na Guyanę Holenderską

Komunikat Białego Domu — Zajęcie kopalni boksytu

Nowy Jork, 26 listopada. — Rząd USA podał do wiadomości, że oddziały amerykańskie wysłane zostały do Gujany Holenderskiej, aby położyć tam wartość kopalinie boksytu w rękach Brazylii. W urzędowym komunikacie Biały Dom umotywował swoje postępowanie tym, że zawarł z rządem Holandii układ, zapewniając sobie jednocześnie zgodę Brazylii na zajęcie obszarów boksytowych, będących podstawą dla amerykańskiej produkcji lotniczej.

Kreć amerykański podkopywanie jest niewykorzystaniem boksytu, niezbędnego przy produkcji lotniczej.

Kopalnie w Surinam dostarczały 70 proc. surowców koniecznych dla amerykańskiego przemysłu zbrojeniowego.

W roku 1940 eksploatacja wyniosła 615494 ton, w bieżącym roku ma się podnieść do 1 miliona ton. Import amerykański wyniósł ogólnie w roku 1939 320 tys. ton, z czego kopalnie Surinam dostarczały 477 tys. ton. Jedynie mały wiec ośdek boksytu znajduje się na własnych terenach amerykańskich.

Tojo: „Naród powinien się zespolic”

Tokio, 26 listopada. — Premier Tojo wygłosił w „Towarzystwie Służby Narodowej” przemówienie, w którym podkreślił, że obecne chwile są naniebezpieczniejszymi w dziejach Japonii. „Obowiązkiem naszym jest przetrwać ten czas. Cały naród powinien się zespolic. Wieceprzes wspomnianego towarzystwa, generał-porucznik Kisaburo-Anto oświadczył następnie, że ogłoszone przed niedawnym czasem przez ministra spraw zagranicznych Tojo trzy zasady dyplomacji stanowią niezbędny warunek zagwarantowania stałego Dobrobytu na Dalekim Wschodzie.

LINIA KAIRO — LIBONA — LONDYN PRZERWANA

Libona, 26 listopada. — Jak donosił w poniedziałek wieczorem zarząd liboński go portu lotniczego, od trzech dni została przerwana komunikacja na linii lotniczej Kairo — Libona — Londyn. Fakt przerwania komunikacji na wyżej wymienionej linii komunikacji jako wynik działań wojennych w Afryce północnej.

ROZNICA PAKTU ANTYKOMINTERNOWSKIEGO W TOKIO

Tokio, 26 listopada. — W rocznicę podpisania Paktu Antykominternowskiego „Towarzystwo Przyjaciół Japonii — Niemiec i Włoch” wydało we wtorek po południu bankiet, w którym wzięli udział szefowie misji dyplomatycznych państw oraz przedstawiciele ministerstwa spraw zagranicznych i japońskich sił zbrojnych.

Trzęsienie ziemi na Zachodzie

Berlin (dep. radłowa), 26 listopada. — W dniu wczorajszym obserwatoria sejsmograficzne w Europie i w Ameryce zanotowały wstrząsy ziemne o sile dawno nie notowanej. Jądro trzęsienia ziemi leżało w środkowej części Atlantyku. Obserwatorium w Königsstuhl koło Heldeburgu (Niemcy) obliczyło, że jądro trzęsienia ziemi było oddalone od niego o 2700 kilometrów. W Anglii wstrząs dał się odczuć tak silnie, że przerywały do mierzenia go uległy uszkodzeniu. W Portugalii i w Hiszpanii zanotowano dotkliwe szkody. Szczególnie duże straty materialne poniosła Lizbona. Również w Ameryce zanotowano wstrząs, przy czym tamtejsze obserwatoria naukowe podobnie jak europejskie, podkreślają rzadko notowaną jego silę.

Berlin, 26 listopada. — Wczoraj po południu o godzinie 12-jej m. 30 odbył się w sali ambasadorów w nowej Kancelarii Rzeszy uroczysty akt państwowy o światowym znaczeniu, na wstępie którego w imieniu Kancelarza Rzeszy minister spraw zagranicznych Joachim von Ribbentrop powitał przedstawicieli państw, złączonych w pakcie antykominternowskim oraz reprezentantów rządów, które przyjęły zaproszenie, do przystąpienia, wysunięte ze strony mocarstw-sygnatariuszy paktu, tworząc w ten sposób wspólny front przeciwko niebezpieczeństwu bolszewizmowi. Po złożeniu przedłożeniu paktu antykominternowskiego na przeciąg 5 lat, przedstawiciele Bułgarii, Danii, Finlandii, Chorwacji, Rumunii, Słowacji w uroczysty sposób podali do wiadomości przystąpienie swoich krajów do niego. Następnie minister spraw zagranicznych von Ribbentrop przeczytał telegram chińskiego ministra spraw zagranicznych d-ra Tsumin-Yea, wystosowany do rządu Rzeszy. Na podstawie tego telegramu chiński rząd narodowy również przystąpił do paktu antykominternowskiego. W akcie państwowym wzięli udział, oprócz przybyłych do Berlina mężów stanu, członkowie poszczególnych delegacji, korpus dyplomatyczny mocarstw sprzymierzonych w pakcie oraz przedstawiciele prasy niemieckiej i zagranicznej.

Już od poniedziałku stolica Rzeszy Niemieckiej, Berlin, stała pod znakiem wielkiego zjazdu czolowych mężów stanu Europy, w związku z piątą rocznicą zawarcia paktu antykominternowskiego. W poniedziałek w godzinach przedpołudniowych przybyli: minister spraw zagranicznych Królestwa Włoch hr. Galeazzo Ciano, premier i minister spraw zagranicznych Królestwa Węgier Bardeossy oraz chorwacki minister spraw zagranicznych Lorkowicz. Przybywających powitał na dworze anhalckim minister spraw zagran. Rzeszy von Ribbentrop. Wśród swity towarzyszącej ministrowi spraw zagran. hr. Ciano, znajdowało: ambasadora Bułgii, posła hr. Wiedti, szefa protokółu dyplomatycznego pociąga barona Celestia di Vegliasso, szefa gabinetu markiza Lanza d'Ajeta, jak również markiza Camponazza z wydziału prasowego ministerstwa kultury narodowej i dyrektora agencji „Stefani” d-ra Schustera, który wchodził w skład delegacji włoskiej. Ministrów Bardeossy i towarzyszyli: szef prasowy węgierskiego prezydium ministrów i ministerstwa spraw zagranicznych poseł w. Ulein-Rovitzky, szef sekcji Sebastian oraz radca legacji w. Szpaz-Mitlosy. Chorwacki minister spraw zagranicznych przybył w towarzystwie swego zastępcy, sekretarza stanu d-ra Vranicza oraz szefa protokółu swego ministerstwa barona Rukavina Vidovgradskiego. Bułgarski minister spraw zagranicznych Popoff opuścił Sofię w poniedziałek rano o godzinie 9-tej, udając się samolotem do Berlina w towarzystwie sekretarza generalnego MSZ d-ra Szysznowia, sekretarza legacyjnego Miloffa oraz attaché prasowego Bułgarii w Berlinie Popoffa. Również premier Słowacji dr Tuka przybył w poniedziałek przed południem na dworzec anhalcki. Po powitaniu na peronie przez ministra von Ribbentropa dr Tuka przeszedł przy dźwiękach marsza przed frontem kom-

panii honorowej, po czym udał się do zamku „Bellevue”, będącego domem gościnnym rządu Rzeszy, gdzie podobnie jak ministrowie spraw zagranicznych Italii i Węgier, zamieszkał na czas trwania zjazdu dyplomata. Do berlińskiego portu lotniczego Tempelhof przybył fiński minister spraw zagranicznych Witting. W towarzystwie przybyłego do Berlina ministra spraw zagranicznych Królestwa Danii Scaeveniusa, przybył pełnomocnik Rzeszy Niemieckiej dla Danii, poseł dr von Renthenn-Fink.

We wtorek rano przedstawiciele ministerstwa spraw zagranicznych Rzeszy, państwa niemieckiego, partii narodowo-socjalistycznej oraz niemieckich sił zbrojnych udali się na dworzec anhalcki w celu powitania przybywającego do Berlina ministra spraw zagranicznych Hiszpanii, Serrano Sunera, który został powitany przez ministra von Ribbentropa serdecznymi słowami, po czym hiszpański gość udał się do największego berlińskiego hotelu „Adlon”, gdzie zamieszkał na czas trwania zjazdu. Jako przedstawiciel Rumunii w zjeździe dyptomatów bieżący udział zastępca premiera, profesor Michal Antonescu, który został podobnie jak inni przybywający do Berlina zagraniczni mężowie stanu, powitany na dworze anhalckim przez ministra spraw zagranicznych Rzeszy.

Już od wczorajszego rana we wtorek tysiące tłumy mieszkańców Berlina gromadziły się na placu przed nową Kancelarią Rzeszy, w pręgu której zaciągnięty warte honorowa oddziały SS. Od godziny 10-jej rano zaczęli się zjeżdżać do nowej Kancelarii Rzeszy członkowie rządu niemieckiego oraz zagraniczni mężowie stanu. Kapela sztafet ochronnych SS w wejścia do pałacu witała gości marszami. Mieszkańcy Berlina podzrywali przybywających serdecznie okrzykami oraz podnoszeniem w górę prawicy.

Solidarny front antykominternowski

Jednocześnie z uroczystym aktem państwowym w Berlinie z okazji piątej rocznicy zawarcia Paktu Antykominternowskiego, siedem państw europejskich zadeklarowało swój udział w pakcie. Zarówno w stosunku do poprzednich partnerów Paktu jak i państw, które zadeklarowały dotychczas swój udział, wszystkie zobowiązania paktu, zostały wyrażone entuzjazmem przedłożone na dalsze pięć lat.

Nowymi partnerami Paktu są: Finlandia, Dania, Belgia, Rumunia, Słowacja, Chorwacja i narodowe Chiny.

(Red.) W czwilk, gdy komunikat Naczelnej Komendy Niemieckich Sił Zbrojnych przyniósł wiadomość o przerwaniu frontu czerwonych pod Moskwą, urzędowa agencja berlińska podała prasie europejskiej pierwsze wieści z historycznego spotkania dyptomatów w stolicy Trzeciej Rzeszy. W bieżącym miesiącu mia 5 lat od momentu, gdy Niemcy wraz z Japonią podpisały 25 listopada 1936 roku pakt antykominternowski. Genewa jednego z najbardziej doniosłych faktów w historii polityki europejskiej sięga swoimi najgłębszymi korzeniami w ówczesną sytuację światową i przesuwania się głównych sił, w montażu się bloków mocarstw. Pakt antykominternowski zrodził się nie tylko z pobudek militarne-politycznych, jakie kierowały Trzecią Rzeszą i Japonią przy zawarciu paktu, ale miał u swych korzeni bardzo głębokie przyczyny natury ideowej. Taktyka Rosji Sowieckiej w okresie gdy czerwony komisarz spraw zagranicznych Litwinow przybrał się w maskę apostoła pokoju i czolowego herolda Ligi Narodów była jak zwykle perfidna i w spletanym intrzykami buface genewskim stawiła drygentom, grającym pod jej batutą czary zatrutego wina, jeżeli można tak obrazowo określić główną linię polityczną Kremlu.

Maksym Litwinow reprezentował w grupie sowieckiego ministerstwa spraw zagranicznych odłam nastawiony wybitnie agresywnie w stosunku do Niemiec i z drugiej strony balansując hasłem „niebezpieczeństwa hitlerowskiego”, zagrożającego Europie oraz montując wszelkimi pozostaściami do jego dyspozycji środkami „front antyhitlerowski” wygrzybiał już wtedy atmosferę, w której w tym czasie był w pierwszym rzędzie do punktu europejskiego, wstrząsające między Paryżem i Londynem, wśród przegranych Benesa i akordów Jugosławii, niezdecydowanego stanowiska i flirtów politycznych ministra Becka, wahań i niezdecydowanie znajdujących się w orbicie wpływu wielkich mocarstw małych i średnich państw.

Litwinow wypielniał wciświeć jak zwykle ściśle polecenia Stalina i „szarej emincencji” sowieckiej Kaganowicza, głównego tajnego radcy władcy Rosji Sowieckiej, Kreml w przeciwstawie do fantazji i melistie polityki europejskiej szedł twardo i zdecydowanie po linii sabotażu wszelkich sprzeciwiających się jego grze hasel i stale we wszelkich tonach wyrywał motywy antyniemieckie, przedstawiając go mniej więcej w przesady sposób, jak czynił to ostatnio prezydent USA, Franklin D. Roosevelt w akcji wewnętrznej, chociaż sowieckie metody różniły się zarówno w zakresie i praktycznym wykonaniem. Podtrzymując chaos europejski w stosunkach wewnętrznych wszystkich państw, podsycać antaonizm i karnie je czerwono, biłuba, taka była linia Kremla. Oczywiście, że było to możliwe jedynie wtedy gdy cienie demokracji kładły się wokół nlic i wpały w korystanie ministerstw, bełży na burka i wolaty głosami wszelkich odcieni o swoje demokratyczne zdania. Głosy te stroła maska braku orientacji, często bezmyślności, a głównie stroili je drygentki i kapelmistrz ministra Litwinowa. Szedł, też czerwony komisarz wśród ludów i chwiał, wśród trzępantnia białej Naczelnej Komendy, w marce wiskonskiej Ligi Narodów. Polityka „Eurov” bardziej niż kiedykolwiek pozbawiona była realizmu i bardziej niż kiedykolwiek szła na rozstanie drogi. W tych warunkach wobec sukcesów Kremlu i rzućcia, na Europie posiewu niebezpieczeństwa niemieckiego, które jak głosi Litwinow zbliżało się wielkimi krokami Berlin — Tokio natrafily realnie i bez wszelkich iluzji ocknie taktykę bolszewicka. Zarówno Berlin jak i Tokio zdawały

„Zdecydowana wola zniszczenia bolszewizmu”

Oświadczenia europejskich mężów stanu — Przemówienie min. v. Ribbentropa Europa jednoczy się we wspólnym froncie antybolszewickim — Podwaliny nowego ładu

Berlin, 26 listopada. — Przedstawiciele państw zjednoczonych w Pakcie Antykominternowskim złożyli w imieniu swoich rządów oświadczenie, w którym podkreślili zdecydowaną wolę zniszczenia bolszewizmu wroga światowego.

W oświadczeniu tym zaznaczono, że walka z bolszewizmem jest zapowiedzią duchowego odrodzenia Europy, oraz zespolenia coraz bardziej zaniaczkającej się jedności.

Nowy porządek, który prowadzi do walki zapoczątkuje dla naszego kontynentu skryształowaną erę, zapewniającą przyszłym pokoleniom ład i pracę.

Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop w imieniu reprezentantów państw należących do Paktu Antykominternowskiego dał wyraz swojemu zadowoleniu, że Bułgaria,

Chiny, Dania, Finlandia, Chorwacja, Rumunia, Słowacja, zgłosiły gotowość przystąpienia do paktu i zwrócił się z prośbą do przedstawicieli tych narodów, aby dokonali formalności. Następnie obecnych przedstawicieli wyczytano tekst nowego ciągu, po uroczystej chwili wręczenia nowego aktu von Ribbentrop w imieniu przedstawicieli państw należących do paktu podkreślił niezłomną wolę do walki narodów ze światowym bolszewizmem.

W ten sposób po zdeklarowaniu się większości narodów europejskich, Europa złączona jest paktem. Utworzony został tym samym szeroki front państw, dający jednomyślnie prowadzenia ich wspólnej walki przeciw komunizmowi międzynarodowemu.

Król bułgarski Boris przyjął w poniedziałek po południu premiera bułgarskiego prof. Filoffa, z którym odebrał od niego sprawozdanie.

sobie doskonale sprawę ze sprzężym i manewrów oraz gierk komisarsa Litwinowa. Niemiecki realizm wyszła już wtedy prawdziwe oblicze Kremlu. Komintern jako wykonawcza instytucja i organ realizacji hasel rewolucji światowej w jasnej opinii Berlina nie pozostawia żadnych wątpliwości. I chociaż bezpośrednio Trzecia Rzeczka nie była narazona na nacienie i sabotaż polityków Kremlu, jej wewnętrzne oblicze już wtedy wyraźnie zaczęło kryształować. Kanclerz Hitler postawił Kreml wobec faktu stworzenia paktu antykominternowskiego. Wywołali w sowieckim komisarzacie bardzo słaby odźwięk, a jego skutkiem były silniejsze kroki odnośnie ZSRR na terenie europejskim. W ówczesnej sytuacji Rosja Sowiecka nie mogła jednak stworzyć żadnej realnej przeciwwagi, mimo, że wielkie mocarstwa europejskie ze względów taktycznych deklarowały się jako szala przeciwna blokowi. Zresztą orientacja partnerska była bardzo niejednoznaczna. Wydarzenia historyczne pobięły warkim nurtem, i faszystowska Italia 6-go listopada 1937 roku znowa się przyla boku Niemiec i Japonii. Wiosna 1939 roku postawiła w obrębie paktu nowych partnerów — Węgry i narodowa Hiszpania. Od chwili wybuchu konfliktu między Rzeszą i ZSRR pakt antykominternowski zaczął spełniać swoje polityczne i militarne zadanie, wprowadzając w szeregach zdecydowanych wrogów bolszewizmu wszystkie nieomal państwa Europy.

Dość w obliczu zmagani wojennych ciężka rocznica paktu antykominternowskiego stała się w Berlinie potężną manifestacją. Na jej czele stała Niemiecka Europa, a zjazd dyplomatów nie ma w sobie nic z papierowych rozważań i atmosfery zielonego stołka, lecz tworzy potężny mur antybolszewicki mający na celu ostateczną rozprawę z bolszewickim niebezpieczeństwem dla całej Europy i ostatecznym zwycięstwem nad rozbitymi armiami kominternu. W Berlinie zjechał się przedstawiciel Włoch Hiszpanii, Węgier, Danii, Słowacji, Chorwacji, Rumunii, Finlandii oraz przedstawiciele cesarstwa japońskiego i narodowych Chin. Jest to potężny sukces dyplomatyczny w wielkim stylu. Londyńskie i waszyngtońskie echa zjazdu berlińskiego brzmią bardzo słnymi akordami szczególnie ze względu na udział przedstawicieli Japonii i Chin. Oceniają tam pomnięcie Niemiec jako zapowiedź ważnych wydarzeń. Ze strony angielskiej propaganda stara się za wszelką cenę osłabić wrażenie i znaczenie zjazdu berlińskiego, a dzienniki w bardzo ostrych słowach kierują ostrą przeciw Rzeszy i jej partnerom. Konferencja berlińska jest odpowiedzia Roosevelta i Churchillowa, a zwąrotłość i zdecydowany front antybolszewicki musiał tam znaleźć silne echa. Prasa państw neutralnych podkreśla historyczność berlińskiego zjazdu i mówi zwłaszcza silnie o udziale Japonii, Finlandii i narodowych Chin.

Dziennik turecki o nowym porządku w Europie

Wspólne interesy europejskie — Związek Nowej Europy stworzy podwalny pokój i trwałego dobrobytu

Stambuł, 26 listopada. — Znany dziennikarz turecki Nadi zamieszcza w „Cumburyet“ artykul, w którym omawia nowy porządek europejski. Zwraca on uwagę na fakt, iż narody europejskie dążące stałe do wzajemnego wyniszczenia się, wielokrotnie spustoszyły kontynent europejski, dając ponadto innym kontynentom okazję do zobaczenia się na koszt Europy. Wszak Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, jak w dalszym ciągu wywołują autor — obecną swoją pozycję międzyrodową ugruntowały w czasie wojny światowej. Zdanem Nadi'ego, nadszedł wreszcie czas, by narody europejskie wreszcie zrozumiały, iż należy zaprzestać stałych wojen i chwycić za broń jedynie wtedy, gdy jest wspólna europejska jest zagrożona z zewnątrz. Tego rodzaju pogląd, który by raz na zawsze wyeliminował niebezpieczeństwo wojny na kontynencie europejskim, doprowadziłby do uzgodnienia interesów w Europie w wyniku czego nastąpił stan dobrobytu. Powstanie wspólnoty interesów na zewnątrz z pewnością przyczyniłoby się do dalszego rozwoju wewnętrznego poszczególnych krajów europejskich. W takich warunkach obrona Europy byłaby kwestią interesującą wszystkich w równym stopniu. Nadi wyraża przekonanie, iż Europa zbudowana na takiej podstawie, stałaby się największą potęgą świata. O ile Niemcy zdołają idee te urzeczywistnić, odniosą największe zwycięstwo w obecnej wojnie. Ryzyko to zwycięstwo w dosłownym tego słowa znaczeniu europejskim.

nie, iż Europa zbudowana na takiej podstawie, stałaby się największą potęgą świata. O ile Niemcy zdołają idee te urzeczywistnić, odniosą największe zwycięstwo w obecnej wojnie. Ryzyko to zwycięstwo w dosłownym tego słowa znaczeniu europejskim.

MARSZAŁEK ANTONESCU DZIĘKUJE ZA ZAUFANIE

Ostateczny wynik plebiscytu w Rumunii
Bukareszt, 26 listopada. — Plebiscyt w Rumunii stanowiący niejako ogólne wotum zaufania, zakończył się, jak podają ze źródeł rządowych, oddaniem 446.889 głosów „tak“ i za ledwie 68 głosów „nie“. Po ogłoszeniu tego wyniku, naczelnik państwa, marszałek Antonescu skierował do narodu odezwę, w której podziękował za wyrażenie uznania dla jego wysiłków oraz przedstawił zadania, jakie miał przed sobą przedstawił przed sobą w pierwszym roku swej działalności.

EKSPLOZJA W KONSULACJI USA W SAIGONIE

Tokio, 26 listopada. — Jak „Tokio Nisizimi“ donosi z Saigounu, w dniu 23 listopada b. r. budynek konsulatu USA zniszczony został przez eksplozję. Przyczyną eksplozji nie udało się ustalić.

Niemcy zatopili znów 16.500 BRT.

Pomyślny dla Niemców przebieg walk na środkowym odcinku frontu wschodniego
Z Głównego Kwatery Kanclerza Hitlera, 26 listopada. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikowała w dniu 26 listopada r. b. co następuje: Ataki na środkowym odcinku frontu wschodniego mają w dalszym ciągu przebieg zwycięski. W pobliżu wybrzeży brytyjskich ścigacze pod dowództwem szefa floty kapitańska Baethgo uderzyły na silnie ubezpieczony nieprzyjacielski transport konwojowany i wśród zwyciężonej walki z angielskimi krążownikami zatopili 4 ciężkie nadawane okręty handlowe, łączną pojemnością 16.500 BRT., pomiędzy nimi jeden okręt-cysterna, pol. 6.500 BRT. Wszystkie ścigacze powróciły w stanie nieuszkodzonym do swych baz wypadowych. Ostatniej nocy samoloty helowe uszkodziły przez obrzucenie bombami płynące w transporcie konwojowanym 2 większe okręty handlowe na obszarze morskim koło Anglii. W Kanale La Manche niemiecka broń powietrzna zatopila jeden brytyjski ścigacz. W nocy na 24 listopada Brytyjczycy usiłowali pojedynczymi lotami lądować na francuskim wybrzeżu Kanala. Zostali oni odparci przez niemieckie ułomności brzegowe wśród ciężkich dla nich strasz. W Afryce północnej na wszystkich odcinkach frontu trwają w dalszym ciągu zwycięskie walki. Na północ od Sidi el Barrani jeden większy brytyjski okręt wojenny otrzymał ciężkie trafienia torpeda lotnicza. Lotnictwo brytyjskie usiłowało przy udziale niewielkich sił dokonać nalotu na wybrzeże i zachodni obszar Niemiec, 3 spośród nieprzyjacielskich płatowców zostały zestrzelone.

Samum wojny nad pustynią Marmarika

Rzym, 26 listopada. — Włoski komunikat wojenny z wotku brzmi następująco: „Na polu walki w Marmarika sily zbrojne państw osi stoczyły również w ciągu dnia wczorajszego zwycięskie walki. W rejonie Bir el Gobi wyzyska „Arlete“ oraz niemiecka dywizja pancerna w wyniku operacji okrążających, rozpoczętych w dniu 23 listopada, zniszczyły 22 angielskie brygady pancerne. Wzięto do niewoli dalszych żołdów. Oczyszczenie pola walki, zasianego ugrozonymi w ziemi lub ogarniętymi pożarem czołgami angielskimi, odbywa się w dalszym ciągu. Przy oblężeniu Tobruku, gdy nieprzyjaciel usiłował dokonać wypadu wozów pancernych przy wsparciu artylerii i lotnictwa, odpartych w zupełności przez nasze wojska, nie się nie zmieniło. Zniszczono 12 ciężkich i zestrzelono 3 samoloty. Na froncie Sellaum ataki, podjęte przez nieprzyjaciela przy zrytym dywizji, ścigających ze Wschodu, natrafiały na zdecydowany opór wojsk włoskich. Wspaniała postawa dywizji „Savona“, która walczyła zwycięsko i utrzymała główne pozycje zasługuje na podkreślenie. Zjednoczone lotnictwo brało nieustannie udział w tych walkach, dokonując intensywnych bombardowań i ostrzeliwania Row. Wielokrotnie ostrzeliwano port Tobruku, był wielokrotnie bombardowany. W czasie walk powietrznych nasze lotnictwo zestrzeliło 8 samolotów nieprzyjacielskich, które spadły powoli. Dalsze 12 samolotów zestrzeliło lotnictwo niemieckie, które ponadto spowodowało pożar 6-ciu samolotów na ziemi. W przebiegu zwyciężonych walk w ciągu dnia zadane nieprzyjacielowi ciężkie straty w ludziach, czołgach i materiale wojennym. — Także nasze straty są dotkliwe. W południowej części Cyrenajki nasz garnizon stał się zwycięski opór wobec nacisku nieprzyjaciela. Nasze lotnictwo zastatkowało ponownie gwałtownie amercyzowane kolumny angielskie, posuwające się w kierunku tej oazy. Trafione ponownie silnie liczne samochody ciężarowe tej kolumny i spowodowane wśród nich pożary. Samoloty angielskie dokonywały nalotu na Trypoli, Benghazi i kilka mniejszych miejscowości w Libii. Nie było przy tym żadnych ofiar w ludziach, a jedynie spowodowano nieznaczne straty materialne. Nad Trypoliem jeden z naszych samolotów myśliwskich zestrzelił jeden samolot angielski typu „Blenheim“. Na Sycylii dzielna obrona przeciwnożca zestrzeliła wczoraj po południu jedną maszynę angielską typu „Hurricane“. Pilot został wzięty do niewoli. W Afryce wschodniej nieprzyjaciel nawiązał kontakt holowy z wysuniętym stanowiskiem w Gondarzo i przy pomocy lotnictwa oraz artylerii zastatkował nasze pozycje obronne, które zarębia się bronily. Na północnym froncie Gondaru zastatkowane oddział nieprzyjacielski: kary Cher Cher (Ulag), przy czym nasz żołnierz rozprószył nieprzyjaciela.“

Jak zatopiono „Ark Royal“

Wywiad z kpt. Heschkem
Przed kilku godzinami zawinęła do jednego z wiosek portów po szwedzkiej rejście łódź podwodna kapitana Beaschlego. — Brodaty obładował załogę, zamierzając przyburcie, promieniował, zadoleniem z gracją powitania, jakie sprawili im wloscy towarzysze broni. Brak w dokładnej znajomości języka wiojskiego, wzgl. niemieckiego, stanowiły niewielką przeszkodę, tak wielką była radość i gościnność we włoskiej bazie wypadowej. Na wspólnym obiedzie pojawił się włoski admirał i osobliwie złożył gratulacje komendantowi niemieckiej łodzi podwodnej. W krótkiej przerwie pomiędzy żywymi rozmowami kapitan Reckhke miał okazję powiedzieć kilka słów o swym ataku na silną eskadrę angielskiej floty. „Otrzymałmy meldunek, że silna eskadra angielska znajduje się w zachodniej części Morza Śródziemnego i to w kursie powrotnym na Gibraltar. Nocą udaliśmy się na poszukiwanie „Tommiess“, kursem przypuszczalnie pokrytym przez nich. Przeklinalimy jasną noc, która jednocześnie była przyczyną naszego sukcesu. Gdyby było ciemno, nie mogliśmy odszukać eskadry przeciwnika.“

przed nim dla ochrony. Musiałem się do brzo przekonać, czy torpeda rzeczywiście dosięgnęła „Ark Royal“. Po dalszym krótkim oczekiwaniu centrala zameldowała jeszcze dwie gwałtowne detonacje, były to właśnie oczekiwane trafienia w „Ark Royal“. W łodzi stanowiący oś miała niespodziankę. Ujrzy, tego nie mogliśmy, ponieważ odległość podczas strzału była bardzo duża, a znajdowaliśmy się przeciwieństwie na przeciwnym kursie. Nocne ciemności osłaniały zarysy okrętów. Zauważając, zauważyliśmy jeszcze trzy duże okręty w naszym polu widzenia, były one jednak zbyt daleko, by można było oddać do nich celny strzał. Pomiędzy „Tommiess“ naprzeciw nas zaplanowała teraz beznadziejność. Nikt tam nie wpadł na myśl, by schwytać za broń. Drogi następny dzień zauważyliśmy krążowce, który zajął bezplanową pozycję i bezładnie wyrzucał bomby, które nam nie mogły już uczynić. Dzięki rozrzuceniu po morzu, ale, jak to powiedziałem, bezplanowo. Gała sprawa była nieskonkretnie prosta i jasna sama przez się, zupełnie jak na szkolnym strzelaniu.“

ROBOTNICZY HISPANSCY DO RZESZY

Pierwszy transport wyruszył
Pożegnanie przed ministra pracy Girona
Madryt, 26 listopada. — W poniedziałek wieczorem wyruszył z Madrytu do Rzeszy pierwszy transport, składający się z 400-tu robotników hiszpańskich. Przy odjeździe obecny był hiszpański minister pracy Giron. W skład transportu wchodził przede wszystkim górnicy z obszaru Rio Tinto. Reszta stanowią pracownicy budowlani z okolicy Holfy. Każdy robotnik otrzymał książeczkę czekową, umożliwiającą mu prze

syłanie oszczędności do swej rodziny w kraju. Pośród robotników znajdują się także, którzy dawniej pracowali w angielskich towarzystwach górniczych za dziennym wynagrodzeniem w kwocie 5,25 pesetów, przy czym wytwórcy musieli liczyć rodzinę. — W Rzeszy otrzymują oni o wiele większą płacę dzienną. Nastroj wśród robotników jest wesoły. Dla opieki lekarskiej przydzielono transportowi, temu lekarza oraz oraz odpowiedniej personel sanitarny. Medyczna prasa wieczorna w licznych artykułach rozpisyje się na temat odjazdu, setki decznego pożegnania, gotowanego robotnikom hiszpańskim w Madrycie.

Prasa japońska o przygotowaniach USA do wojny

Waszyngton załmuje pozycje na Dalekim Wschodzie — Lotnictwo amerykańskie w Chinach — Oświadczenia Australii i Nowej Zelandii
Tokio, 26 listopada. — Piątkowa prasa japońska demaskuje nieustanne przygotowania wojenne Stanów Zjednoczonych na Dalekim Wschodzie przeciwko Japonii, mimo że czasy ich są rokowań japońsko-amerykańskich. M. in. korespondent dziennika „Nisizimi“ donosi z Szanghaju, że władze informacji nadpobocznych ze Stanów Zjednoczonych Waszyngton wzni starania w kierunku uzyskania nadmorskich sowieckich prowincji na Dalekim Wschodzie na bazy dla operacji zwrotnych przeciwko Japonii i Mandżukui. Dziennik „Yomiuri“ donosi z Nankingu, że w ostatnim czasie w południowo-wschodniej prowincji Chin Szwajgwi wykonywane na trzy lotniska a budowa dalszych jest planowana. „Yomiuri“ wyraża zaprzety, że wszystkie te lotniska zostaną oddane do dyspozycji Stanów Zjednoczonych. Ten sam dziennik donosi z Waszyngtonu, że Australii i Nowa Zelandia złożyły wobec rządu Stanów Zjednoczonych oświadczenie, że wziętymś na wybuchu kręcenie, które wywołuje pomiędzy Japonią i Stanami Zjednoczonymi przetrwanie rowdów do wojny i oddania Stanom Zjednoczonym do dyspozycji nie tylko swoje wojska, ale także swoje bazy.

Finowie dementują

Sztokholm, 26 listopada. — Na telefoniczny zapytanie szwedzkiej gazety „Aftonbladet“ i fińskiej gazety „Helsingfors“ donosił minister Wittinga i Tanner a dalsze odpowiedź że pogłoski jakoby Finlandia zamierzała podjąć ze Sowietami rozmowy o zawieszeniu broni nie należały zupełnie na prawdziwe. Minister spraw zagranicznych Finlandii stwierdził że już dawno temu powiedział: „Wiele pisze się na tym świecie“ a minister Tanner określił wspomniane pogłoski jako całkowicie wyłączone z powietrza.

KONFERENCJA POKOJOWA PERU — EKWADOR

Buenos Aires, 26 listopada. — Jak donosi prasa zainteresowanych państw w stolicy Argentyny, Buenos Aires odbył się na konferencja mediacyjna, celem pokojowego zlikwidowania konfliktu pomiędzy Peru a Ekwadorem. W tym samym oświadczeniu prasowym podano również wiadomość o zakończeniu rozmów, toczących się pomiędzy ministrami spraw zagranicznych Argentyny i Brazylii.

Światłocienie

„Angielscy wielcy kapitaliści i fabrykanci broni zawsze są gotowi bronią i środkami pieniężnymi popierać wrogów walki wojennej pracującego ludu. W Anglii przemoc należy do burżuazji i kliki rabusiów, która wybiera swoich przedstawicieli do parlamentu. Większa część ludności angielskiej jest bogata i żyje z odsetków. Sam król jest wielkim kapitalistą. On panuje, lecz nie jest żadnym przywódcą. Ludzów i pol wcale nie ma w Anglii. Caley król jest niesłychanie wielkim ogrodem, służącym angielskiej arystokracji do rozrywczonych rozrywek. W przeciwnieństwie do nich robotnicy prowadzą życie prawdziwych niewolników. Anglia jest także pierwszym krajem na świecie, w którym rozwinął się kapitalistyczny rabunkowy przemysł.“
— Gdzie te słowa napisano? — Nie wyzwały one spodu słowa taktów „faszyzm“. Nieniem lat temu w Petrozkoi wywodził spod praw demokracji podrozni szkolny dla młodzieży bolszewickiej p. t. „Geografia krajów kapitalistycznych“, napisany przez towarzyszy Warszawskiego i Litwiskiego (obaż kwiz). Wyłączy z tej książki w żaden sposób nie dają się przeznaczone do sztabu

świeżych plutokratycznych przyjaciół.
Wysoko niesprawiedliwa jest „Geografia krajów kapitalistycznych“ dla „burżazyjnej kliki rabusiów“. Najlepszym świadectwem tego jest licząca, która użyczyła ostatnio Churchill w Londynie. Sprzedaż na skrzyżku najlepszych cygar — naturalnie amerykańskich — uszkuje za 10 cygar 502 funty (około 18.000 złotych), które niekiedy kazał jako „pomoc dla Sowietów“. Po tym darze Anglii, przetrząsz sobie sad o nich, wypowiedziany przez bolszewickiego popularzatorów, mogą śmiało powiedzieć: „Ty na mnie kamieniem, ja na ciebie, cygarem“.
Jak donosiliśmy, Stalin, starszy, przyjeżdżając do koehany obliczon. Gak rozczł okroślił amerykański korespondent wyzyska swota córke do Ameryki. 19-latnia Swiela Stalin będzie wiele tam z pewnością stanowić niebywala sensacja, niby jakis zwierz ezoteryczny. A może otrzymam engagement do którego z music-hallów Padró Stajnowy ma wielkie znaczenie dla sprawy pomocy amerykańskiej dla ZSRR.

